

**TOMASZ WRZOSEK*****Nacjonalizm i hegemonia.******Przypadek Młodzieży Wszechpolskiej***

ŁÓDŹ, WYDAWNICTWO WSCHÓD-ZACHÓD, 2010

Omawianą publikacją jest *Nacjonalizm i hegemonia. Przypadek Młodzieży Wszechpolskiej* autorstwa Tomasza Wrzosa. Praca ta została wydana w ubiegłym roku, ma formę rozprawy traktującej o instytucjonalnych formach współczesnej myśli narodowej.

Rozprawa składa się z czterech zasadniczych rozdziałów oraz wprowadzenia. Początek książki (wprowadzenie z przeglądem ideologii służących odkryciu idei hegemonicznej w myśli narodowej) jest trudny do przebrnięcia, jednak każdy kolejny rozdział stanowi nagrodę za cierpliwość i dostarcza czytelnikowi solidną porcję wiedzy przekazanej w klarowny sposób. W rozdziale drugim Tomasz Wrzosek przedstawia rys historyczny głównych idei polskiego ruchu narodowego aż po współczesność. Przeczytać możemy m.in. o egoizmie narodowym, ideologach ruchu oraz o narodach szczególnie nie lubianych przez Młodzież Wszechpolską. Rozdział trzeci przedstawia formację polityczno-społeczną powstałą w 1989 roku o nazwie Młodzież Wszechpolska, będącą kontynuacją organizacji działającej już wcześniej (w okresie dwudziestolecia międzywojennego), noszącej tę samą nazwę. Autor omawia zarówno dawną, jak i współczesną formację. Rozdział czwarty badacz poświęca analizie Internetu. Drugi podrozdział wyjaśnia tytułowy cel rozprawy, a mianowicie strategię stosowaną przez organizację w walce o hegemonię ideologii narodowej. Zawiera także materiały źródłowe z portalu Młodzieży Wszechpolskiej na temat homoseksualistów i feministek, określanych obecnie przez przedstawicieli MW jako ich najwięksi przeciwnicy.

Rozprawa wypełnia lukę na krajowym rynku wydawniczym, stanowiąc cenne studium poparte badaniem i analizą ideologii opracowywanej formacji wraz z jej programowymi tekstami. Tekst jest spójny i bogaty treściowo. O jego naukowym charakterze świadczą też bogata bibliografia (źródła i opracowania). Rozprawa wzbogacona jest częstymi cytacjami, są one trafnie dobrane i oddają klimat i specyfikę tej części rynku politycznego. Osobiście żałuję, że autor, omawiając wymienione problemy, nie zamieścił żadnej ilustracji, fotografii, wizualnych oznak czy logo Młodzieży Wszechpolskiej. Panoramiczna fotografia tłumu na okładce może przyciągnąć oko potencjalnego czytelnika, ale czy to nie jest pomysł już nieco szablonowy na naszym rynku wydawniczym?

Jest to pozycja dla wyrobionego czytelnika, znającego główne kierunki we współczesnej myśli polityczno-społecznej, gdyż pojawiają się tutaj odniesienia do encykliki papieskiej czy niemieckiej szkoły frankfurckiej. Publikację można jednak polecić wszystkim interesującym się polityką i skrajnie prawicowymi ruchami społecznymi, myślą polityczną, a nacjonalizmem w szczególności.

**BARTOSZ STRANC**